

Sygn. akt I ACa 1043/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)

Sędziowie: SA Tomasz Szabelski

SO del. Bożena Rządzińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt I C 421/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od K. B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznaje i nakazuje wypłacić adwokatowi A. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) zł brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I A Ca 1043/15**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa K. B. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w G. o zapłatę kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia „roszczenia szkody” do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, spowodowaną warunkami w jakich powód był osadzony od września 2012 r. do 10 marca 2014 r., oddalił powództwo (pkt. 1 wyroku). Ponadto Sąd I instancji zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 2 wyroku) i przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu zwrot nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd ad quem w całości podziela i uznaje za własne. W szczególności Sąd a quo ustalił, że K. B. przebywając w Zakładzie Karnym w G. kwaterowany był w celach, w których nie występowało przeludnienie. Powód przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym w G.

miał zapewnione warunki określone w art. 110 par. 2 k.k.w. Powód przebywając w pozwanej jednostce nie składał żadnych skarg na warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Zakład Karny w G. był wizytowany przez sędziego penitencjarnego w okresie od 3 do 19 marca 2014 r. Jest to zakład karny typu półotwartego. Pawilon mieszkalny A, w którym znajduje się oddział penitencjarny nr 1, w którym na oddziale mieszkalnym III przebywał powód jest budynkiem oddanym do użytku na początku lat 80. Cele mieszkalne nie posiadają wydzielonego pomieszczenia na toaletę. Na każdej kondygnacji znajdują się oddzielne pomieszczenia umywalni i toalety. W oddziale III są 2 umywalnie i 2 toalety oraz jedna łazienka. W łazience zamontowana jest wentylacja wymuszona, za pomocą której nadmiar pary wodnej jest usuwany z pomieszczenia. Skazani mają możliwość korzystania z ciepłej wody codziennie, w godzinach 11-17. Kąpiel skazanych odbywa się raz w tygodniu (zgodnie z obowiązującym porządkiem wewnętrznym) oraz są realizowane dodatkowe kąpiele według zaleceń lekarza. Cele mieszkalne są właściwie oświetlone i wyposażone w wentylację grawitacyjną. Ściany, podłogi, sufity oraz sprzęt kwaterunkowy są w dobrym stanie. W czasie wizytacji nie stwierdzono zacieków i zawilgocenia pomieszczeń. Personel medyczny pozwanej jednostki składa się z: kierownika ambulatorium z izbą chorych – lekarza, stomatologa, starszego asystenta i 7 pielęgniarek. W zakresie przeprowadzonej wizytacji nie ujawniono nieprawidłowości i niedociągnięć w kontekście stanu opieki medycznej i stanu sanitarnego w pozwanej jednostce, również odnośnie respektowania uprawnień osadzonych. Nie stwierdzono przypadków naruszenia w jakikolwiek sposób praw osadzonych. Wizytacja nie dostarczyła podstaw do kierowania pod adresem pozwanej jednostki zaleceń pokontrolnych.

Cele mieszkalne są kontrolowane co godzinę. Podczas tych kontroli w celach było zapalane światło, chociaż nie w każdym przypadku. Raz w miesiącu przydzielane były środki czystości: mydło, proszek do prania, papier toaletowy, pasta do zębów, krem do golenia. Osadzeni sprząтали oddział, mieli możliwość odmówić sprzątania. Powód w czasie pobytu w pozwanej jednostce korzystał z zajęć sportowych – grał w siatkówkę.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Aby powództwo o ochronę dóbr osobistych mogło zostać uwzględnione powód powinien udowodnić, że na skutek działania lub zaniechania strony pozwanej doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, a także winę strony pozwanej, stanowiącą przesłankę zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej z tego tytułu. Dopiero po wykazaniu tej okoliczności na pozwanych spoczywa ciężar dowodu, że jego działanie nie było bezprawne. Nie budzi też wątpliwości, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. Zatem, decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby, która twierdzi iż do naruszenia jej dobra osobistego doszło, ale to jaką reakcję wywołuje dane działanie w społeczeństwie. Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych powinna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Abstrahuje się tym samym od subiektywnych odczuć osób nadwrażliwych oraz takich, które z różnych względów nie mają zdolności do reagowania emocjonalnego na określone zachowania innych podmiotów. W przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do zawinionego naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwanego, a więc nie ma podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wskazał wprawdzie, wprost, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone przez pozwanego, jednakże z twierdzeń powoda i powoływanych przez niego podstaw faktycznych można wywnioskować, że chodziło o naruszenie godności powoda i prawa do humanitarnego traktowania poprzez zmuszenie go do odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach. W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zasadności sformułowanych w pozwie zarzutów. Ostatecznie powód nie podnosił zarzutu przebywania w warunkach przeludnienia i nie zaprzeczył twierdzeniom pozwanej, że nie był kwaterowany w takich warunkach.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów powoda Sąd a quo stwierdził, co następuje. Z protokołu wizytacji pozwanej jednostki przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego wynika, że podłogi w oddziale mieszkalnym, w którym przebywał powód były w dobrym stanie. Jeżeli chodzi o zarzut zmuszania do pracy polegającej na sprzątaniu, to

zgodnie z art. 116 § 1 pkt. 2 i 4 k.k.w. każdy z osadzonych zobowiązany jest do dbania o czystość pomieszczeń, w których przebywa oraz wykonywania prac porządkowych w obrębie zakładu karnego. Powyższe obowiązki, ciężące na skazanym są jednym z elementów treści i dolegliwości kary pozbawienia wolności. Poprzez realizację tego obowiązku sami osadzeni mają wpływ na realizację ich prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w odpowiednich warunkach bytowych.

Zarzut niewystarczającego dostępu do środków czystości nie został w żaden sposób udowodniony. Pozwany twierdził, że powód miał zapewniony dostęp do środków czystości i otrzymywał środki higieny osobistej w ilościach i częstotliwości określonej w załączniku do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób pozbawionych wolności w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód nie przedstawił żadnych dowodów przeczących twierdzeniom pozwanego. Zarzut braku właściwej wentylacji w pomieszczeniach pozwanej jednostki penitencjarnej nie został w żaden sposób udowodniony, a twierdzenia powoda w tym zakresie sprzeczne z dokumentem urzędowym w postaci raportu z wizytacji przeprowadzonej przez sędziego penitencjarnego.

Zasady dotyczące kąpieli i zachowania higieny osobistej osadzonych reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152 poz. 1493), zgodnie z którym skazany korzysta, co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, a częściej o ile jest zatrudniony przy pracach brudzących, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Powód nie wykazał, aby pozwana jednostka penitencjarna nie zapewniała warunków do dbania przez osadzonych o higienę osobistą w sposób wynikający z w/w przepisów. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego budzenia w porze nocnej, Sąd Okręgowy przywołał § 31 ust. 3 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. nr 194 poz.1902). Z tej regulacji wynika, że do podstawowych obowiązków oddziałowego pełniącego służbę w porze nocnej należy kontrolowanie, w nieregularnych odstępach czasu, nie rzadziej, niż co dwie godziny, zachowania osadzonych w celach. Obowiązek ten realizowany jest w praktyce przez chwilowe oświetlenie celi mieszkalnej. Niemożliwa byłaby prawidłowa realizacja tego obowiązku bez zapalenia światła w celi, zatem osadzeni muszą traktować to, jako niewygodę w sposób naturalny wynikającą z zasad odbywania kary pozbawienia wolności. Zarzut dotyczący braku zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych również okazał się niezasadny. Jak wynika z zeznań świadka T. S. powód korzystał z zajęć sportowych – grał w siatkówkę. Powód nie wykazał z jakich innych zajęć kulturalno – oświatowych chciał skorzystać i z jakich powodów było to niemożliwe.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 11 pkt. 1 ust. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 461), Sąd Okręgowy przyznał adwokatowi A. K. nieopłacone koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

(wyrok – k. 164 i uzasadnienie – k. 165 – 170)

Apelację od tego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego w postaci art. 217 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie D. R., zmierzającego do wykazania warunków odbywania wobec powoda kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie oraz skutków wynikłych z tego dla powoda, to jest faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a nadto na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, a w konsekwencji błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy;

2. przepisów prawa materialnego w postaci art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, że wykonywanie świadczeń zdrowotnych w stosunku do osadzonego – powoda – w obecności funkcjonariusza służby więziennej niewykonywającego zawodu medycznego nie stanowi bezprawnego

naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do poufności informacji medycznej oraz prawo do poszanowania intymności i godności w czasie ich udzielenia, a w konsekwencji odmówienie ochrony tego dobra i oddalenie żądania zadośćuczynienia pieniężnego.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżąca strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości. Ponadto pełnomocnik powoda z urzędu wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(apelacja – k. 177 – 181)

Pozwany Skarb Państwa – Zakład Karny w G. wniósł

o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację – k. 186 – 188)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest nietrafna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., choć trzeba zauważyć, iż w zakresie zaskarżenia punktu 3 wyroku z dnia 6 maja 2015 r. jest ona niedopuszczalna, gdyż rozstrzygnięcie zawarte w tej części wyroku nie narusza interesów powoda. W skardze apelacyjnej nie sformułowano żadnych zarzutów w odniesieniu do tego zakresu przedmiotowego wyroku.

Dalej, zarzuty przedstawione w apelacji strony powodowej są wewnętrznie sprzeczne i ich literalne potraktowanie wskazuje na bezzasadność a limine całej apelacji. Sformułowany zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. przez błędną ich wykładnię odnosi się tylko i wyłącznie do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do poufności informacji medycznej oraz prawa do poszanowania intymności i godności w czasie ich udzielenia. Nie postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego wobec innych przejawów – podanych w pozwie przez samego powoda – naruszenia dóbr osobistych musi a contrario oznaczać, że skarżący uznał, że Sąd a quo prawidłowo ocenił, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w innej postaci lub przez inne zachowanie funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa. Tak postawiony zarzut naruszenia prawa materialnego jest sprzeczny z postawionym w apelacji zarzutem naruszenia prawa procesowego, bardzo ogólnikowym, ale w ogóle nienawiązującym do kwestii poufności informacji medycznej oraz prawa do poszanowania intymności i godności w czasie udzielenia pomocy medycznej, gdyż na te fakty powód w ogóle nie powoływał się w pozwie. A świadek D. R. miał być przesłuchany na okoliczności wskazane w pozwie. Reasumując, zarzut naruszenia prawa materialnego w ogóle nie przystaje do zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Niezależnie od tego trzeba podnieść, że naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do poufności informacji medycznej oraz prawa do poszanowania intymności i godności w czasie ich udzielenia nigdy nie były objęte podstawą faktyczną powództwa. Wskazanie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę roszczenia jest obligatoryjne w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c. Zmiana tych okoliczności stanowi przedmiotową zmianę powództwa regulowaną art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c., co wymaga formy pisma procesowego, do którego ma zastosowanie art. 187 k.p.c. W tej sprawie nigdy nie doszło do takiej zmiany powództwa. Wbrew stanowisku pełnomocnika powoda wyrażonemu w apelacji, okoliczność, że powód w czasie informacyjnego wysłuchania w trybie art. 212 k.p.c. na pierwszej rozprawie wspominał o sposobie świadczenia pomocy medycznej nie może mieć znaczenia procesowego i nie świadczy o zmianie podstawy faktycznej powództwa. A zatem powoływanie się na wyrok Trybunału konstytucyjnego z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt K 22/10 jest bezprzedmiotowe.

Poza tym, co ma zasadnicze znaczenie, powód nigdy nie sformułował swojego poglądu na sposób funkcjonowania służby medycznej w pozwanym zakładzie w sposób, który wskazywałby na naruszenie jego dóbr osobistych i odczuwaną z tego tytułu krzywdę. Wbrew treści uzasadnienia apelacji, powód w czasie pierwszej części informacyjnego wysłuchania pomiędzy 3.19 min. a 4.07 min. pierwszej rozprawy powiedział jedynie, że nie można było doprosić się

lekarza. W drugiej części informacyjnego wysłuchania, która nastąpiła pomiędzy 16.05 min. a 26.57 min. pierwszej rozprawy powód powiedział tylko i wyłącznie, że czekał pół roku na wizytę u dentysty – 16.15 min. nagrania rozprawy, natomiast w 24.53 min. nagrania wskazał, że w czasie badania nie było chwili prywatności. Podobnie powodowi nie podobała się kąpiel jednocześnie 6 mężczyzn, choć każdego pod oddzielnym prysznicem. Powód nigdy nie wyraził poglądu, że te procedury naruszały jego dobra osobiste i wywołały u niego, choćby subiektywne poczucie krzywdy. Powód nie podawał jednocześnie, że w ten sposób był traktowany tylko on, ale wskazywał, że tak byli traktowani wszyscy osadzeni. W ocenie Sądu ad quem powód nie może abstrahować w swoich wywodach od okoliczności, że przebywał w pozwanym zakładzie karnym celem odbywania kary pozbawienia wolności, a nie z innych przyczyn. Treść informacyjnego przesłuchania powoda wskazuje, że powód oczekuje, aby przebywanie w jednostce penitencjarnej było co najmniej nieuciążliwe, może przyjemne, na co wskazuje fragment, w którym powód reprezentuje stanowisko, że osadzeni nie powinni sprzątać, bo jest od tego osoba sprzątająca.

Warto podkreślić, że na pierwszej rozprawie został przesłuchany świadek R. D., który zapytany przez pełnomocnika powoda o więzienną służbę zdrowia odpowiedział, że można było zapisać się do lekarza i stomatologa, a potem iść na takie badanie. Świadek sam kilkakrotnie korzystał z takich wizyt - 12.21 min. nagrania. W czasie badania świadka był obecny funkcjonariusz służby więziennej, ale świadek nie widział w tym nic nadzwyczajnego – 12.58 min. nagrania. Tenże świadek zeznał również, że osadzeni mogli odmówić sprzątaniam – 11.50 min. nagrania. Jeżeli chodzi o zeznania drugiego świadka – T. S., przesłuchanego w drodze pomocy sądowej, to świadek ten nie zeznał o żadnych warunkach przeprowadzania badania, podał jedynie, że do lekarza, który był z zewnątrz zakładu, szło się ze strażnikiem (k. 29 akt VIII Cps 12/14).

Z tych wszystkich względów zarzut naruszenia prawa materialnego jest całkowicie chybiony.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, trzeba przede wszystkim podnieść, że niezależnie od dokonanej powyżej oceny, zarzut ten jest nietrafny również z innych przyczyn. Sąd Okręgowy prawidłowo oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. R. ponieważ świadek ten nie odbierał wezwań i nie stawiał się na rozprawy. Z powodu jego niestawiennictwa doszło do odroczenia czterech rozpraw, a zatem dalsze próby przeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka rzeczywiście doprowadziłyby do przewlekłości postępowania. Sąd a quo miał w takiej sytuacji prawo zastosować art. 242 k.p.c. Strona powodowa nie zaproponowała w miejsce tego wniosku dowodowego innego materiału dowodowego, mimo, że miała na to czas i możliwości. Poza tym Sąd I instancji został również zmuszony na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. do pominięcia dowodu z przesłuchania powoda wobec jego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie, na którą był wezwany do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania. A zatem strona powodowa świadomie zaniechała aktywności procesowej w sytuacji dysponowania przez Sąd a quo materiałem w postaci dowodu urzędowego o treści przeciwnej do tez stawianych przez powoda. W dodatku obowiązkiem procesowym strony powodowej było wykazanie, że ewentualne stwierdzone nieprawidłowości były źródłem poczucia krzywdy u powoda, a ponadto konieczne było jeszcze wykazanie rozmiaru tej krzywdy. Nie było to możliwe w inny sposób niż poprzez przesłuchanie samego powoda.

Jak słusznie wskazał sąd a quo postępowanie sądowe opiera się na zasadzie kontrydiktoryjności, nawet przeciwko Skarbowi Państwa o naruszenie dóbr osobistych. Obowiązek wskazania dowodów obciąża strony, na których spoczywa odpowiedzialność za wynik procesu cywilnego. Zasada ta znajduje wyraz w art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zatem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Postawiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego wskazuje, że strona powodowa nieprawidłowo interpretuje przytoczone przepisy. Skarżący nie wskazał, jakich istotnych faktów Sąd Okręgowy nie ustalił, albo jakie dowody ocenił niewłaściwie i w konsekwencji jakie poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne. W takiej sytuacji zarzut ten nie może być przedmiotem jakiegokolwiek głębszej analizy Sądu Apelacyjnego. Jego ogólnikowość i gołosłowność czyni go bezzasadnym a priori.

Podzielając zatem ocenę prawną przedmiotowego powództwa należało oddalić apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Na podstawie § 2 ust. 1, 2 i 3 oraz § 11 pkt. 1 ust. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r. poz. 461), Sąd drugiej instancji przyznał adwokatowi A. K. nieopłacone koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu odwoławczym w wysokości brutto, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi.